

MUZEUM STUTTHOF W SZTUTOWIE

# Stutthof

ZESZYTY MUZEUM

2

WROCŁAW · WARSZAWA · KRAKÓW · GDAŃSK  
ZAKŁAD NARODOWY IMIENIA OSSOLIŃSKICH  
WYDAWNICTWO  
1977

Maria Przyłucka

PRACA WIĘZNIÓW W OBOZIE KONCENTRACYJNYM STUTTHOF

W całokształcie badań nad historią KL Stutthof bardzo ważnym problemem jest praca więźniów. Do tej pory jednak problem ten jako osobne zagadnienie był przez badaczy dziejów tego obozu pomijany. Najważniejsza z prac omawiających dzieje KL Stutthof, książka Krzysztofa Dunin-Wąsowicza *Obóz koncentracyjny Stutthof*, problemowi pracy poświęca jeden rozdział. W większości wydawnictw ogólnych dotyczących obozów koncentracyjnych Stutthof zajmuje bardzo mało miejsca. Tak też jest w książce Andrzeja Józefa Kamińskiego *Hitlerowskie obozy koncentracyjne i ośrodki masowej zagłady w polityce imperializmu niemieckiego*, gdzie KL Stutthof wymieniony jest tylko w jednym miejscu (s. 156), i to informacja o nim jest błędna.

Niniejszy artykuł jest więc pierwszą próbą szerszego przedstawienia zagadnienia pracy w Stutthofie na podstawie dostępnych materiałów. Wykorzystano tu przede wszystkim dokumenty znajdujące się w Archiwum Muzeum Stutthof: Teczki z dokumentami obozowego Arbeitseinsatz za rok 1944, Wykazy więźniów w blokach II, V, VI i VII za rok 1942—1943, Lista więźniów funkcyjnych szczepionych przeciw tyfusowi, rozkazy komendanta obozu za rok 1944, akta wydziału gospodarczego. W materiałach tych jest sporo luk, zwłaszcza jest w nich mało danych odnośnie do początkowych lat istnienia obozu. Poza tym dokumenty te sygnalizują tylko fakt istnienia danego komanda lub wskazują na czas pracy więźniów. Aby poznać warunki panujące w komandach i ludzi tam pracujących, należało sięgnąć do relacji i wspomnień byłych więźniów.

W artykule tym mało uwagi poświęcono pracy kobiet, gdyż problem ten szeroko omówiła Janina Grabowska w artykule *Kobiety w KL Stutthof*<sup>1</sup>.

Praca w obozach koncentracyjnych była podstawowym obowiązkiem każdego więźnia, o czym świadczą obozowe regulaminy. Pierwszy z nich, z dnia 29 maja 1933 r., dotyczył obozu w Dachau i informował, że wszyscy więźniowie obowiązani są do pracy, której określenie wymiaru i charakteru leży w gestii komendanta obozu. Następny regulamin, z dnia 1 października 1934 r., dla obozu Esterwegen potwierdzał obowiązek pra-

<sup>1</sup> Maszynopis udostępniony przez autorkę ukaże się w „Biuletynie GKBZHwP”.

cy fizycznej więźniów<sup>2</sup>. W teorii praca więźniów traktowana była jako element wychowawczy. Władze Trzeciej Rzeszy podkreślały, jak wspaniałe wyniki wychowawcze można osiągnąć przez systematyczną i wytrwałą pracę. Stąd napis na bramie KL Dachau czy Oświęcimia: „Arbeit macht frei”. W praktyce praca była jednym z najbardziej skutecznych środków masowej eksterminacji więźniów. Wyeksploatowani i wyczerpani ciężką pracą więźniowie umierali tzw. śmiercią naturalną bądź przy pracy, bądź też jako już bezużyteczni ginęli w komorach gazowych.

W początkowym okresie, kiedy zapotrzebowanie na siłę roboczą było mniejsze niż liczba uwięzionych, bardzo często więźniowie wykonywali pracę niepotrzebną, bezużyteczną, jak przysłowiowe przesypywanie piasku z miejsca na miejsce. Stanowiło to okazję do stosowania wobec nich tortur. W tym czasie więźniowie zajmowali się też utrzymaniem obozu, pracowali przy budowie baraków, niwelacji terenu pod rozbudowę obozu, prowadzili prace porządkowe, gospodarcze. Z biegiem czasu jednak w związku z brakiem rąk do pracy w Trzeciej Rzeszy, spowodowanym przedłużającą się wojną, zaczęto myśleć o wykorzystaniu siły roboczej więźniów na potrzeby gospodarki niemieckiej. Zaczęto więc zatrudniać więźniów w produkcji zbrojeniowej. W tym celu wydano szereg zarządzeń, które ograniczały liczbę więźniów pracujących wewnątrz obozu<sup>3</sup>. Początkowo władze SS zatrudniały więźniów w swoich przedsiębiorstwach, z czasem jednak zaczęły wynajmować siłę roboczą różnym firmom prywatnym. Wynagrodzenie dzienne, które wypłacano komendanturze obozu za pracę więźnia początkowo wynosiło 1,0—1,2 RM, później 4 RM za robotnika niewykwalifikowanego i 6 RM za robotnika wykwalifikowanego<sup>4</sup>. W związku z tym zajęto się lepszym wykorzystaniem pracy więźniów. W tym celu szef Inspektoratu Obozów Koncentracyjnych Richard Glück dnia 20 stycznia 1943 r. wydał tajny rozkaz do komendantów obozów koncentracyjnych, aby starali się zmniejszyć śmiertelność więźniów<sup>5</sup>. Nie dało to jednak żadnych rezultatów, gdyż dla osiągnięcia tego celu należałoby polepszyć warunki w obozach, co było rzeczą niemożliwą. Ginących więźniów zastępowano nowymi, licznie przybywającymi do obozów od końca 1942 r. w myśl zarządzenia szefa gestapo Heinricha Müllera, który w dniu 14 grudnia 1942 r. wydał rozkaz, aby do końca

<sup>2</sup> A. J. Kamiński, *Hitlerowskie obozy koncentracyjne i ośrodki masowej zagłady w polityce imperializmu niemieckiego*, Poznań 1964, s. 150—151; T. Musioł, *Dachau*, Katowice 1968, s. 119.

<sup>3</sup> A. J. Kamiński, *Hitlerowskie...*, s. 159 — zarządzenie inspektora obozów koncentracyjnych Richarda Glücksa z dn. 12 II 1942 r. w sprawie ograniczenia prac w obozie celem uzyskania sił roboczych na potrzeby przemysłu wojennego.

<sup>4</sup> Cena więźnia zmieniała się w zależności od przedsiębiorstwa, w jakim go zatrudniono — J. Sehn, *Obóz koncentracyjny Oświęcim-Brzezinka*, Warszawa 1960, s. 71; A. J. Kamiński, *Hitlerowskie...*, s. 191—192.

<sup>5</sup> T. Musioł, *Dachau*, s. 123.

